

Agnieszka Stachura

Galeria Przy Schodach

Bibliotheca Nostra : śląski kwartalnik naukowy 4/4, 25-27

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WYDARZENIA

Agnieszka Stachura

Galeria Przy Schodach

Dobiegł już końca sezon 2008, nadszedł więc czas na jego podsumowanie i podjęcie wyzwań w następnym. Przyznam, że z dumą patrzę na to, co udało nam się już osiągnąć w „Galerii Przy Schodach”. Kilka naprawdę dobrych wystaw, owocna współpraca z galeriami, nie tylko w naszym regionie, akcja charytatywna i spotkanie autorskie. To tylko kilka z naszych sukcesów, a proszę zauważyć, że pracujemy w niełatwych warunkach. Jak każdy dziś, borykamy się z kłopotami finansowymi, no i wciąż marzymy o nowym lokum. Nasze marzenia spełnią się, kiedy powstanie nowy budynek biblioteki. Póki co, staramy się sprostać oczekiwaniom naszych gości i proponować ciekawe projekty w dotychczasowym miejscu.

Muszę przyznać, że ważnym dla nas wydarzeniem w minionym roku była współpraca podjęta z alpinistą Tomkiem Kobielskim i akcja charytatywna na rzecz Asi Zakolskiej. 7 listopada 2008 roku w auli im. L. Deca na naszej uczelni rozpoczęła się akcja „Pomóżmy Asi wrócić do zdrowia”. Przypomnę, że Asia jest naszą koleżanką, miłośniczką gór, zapaloną trekkerką. W ubiegłym roku latem, wraz z mężem wybrała się na wyprawę w indyjskie Himalaje. Niestety podróż marzeń dla Asi zakończyła się tragicznie. Na skutek choroby wysokościowej i zbiegu nieszczęśliwych wypadków doznała rozległego udaru mózgu i zapadła w trzymiesięczną śpiączkę. Na szczęście wbrew prognozom lekarzy, dziewczyna się wybudziła. Znajduje się jednak w krytycznym stanie i wymaga intensywnej rehabilitacji. Do tego potrzebne są ogromne sumy pieniędzy. Nasza biblioteka wraz z Tomkiem Kobielskim stara się pomóc rodzinie Asi w zebraniu funduszy potrzebnych na dalsze leczenie. Patronem naszej uczelni jest największy polski himalaista Jerzy Kukuczka, a taki patron zobowiązuje. Dla wielu z nas, tak studentów jak i wykładowców czy pracowników na-

szej uczelni, góry, wspinaczka wysokogórska czy zwykły trekking są sposobem na życie, sposobem na spędzanie wolnego czasu. Dla wielu z nas, dla których góry są pasją, choroba wysokogórska nie jest tematem tabu. Wiemy, że taka sytuacja może się przytrafić każdemu. To choroba, na którą nie ma reguły. Zachowanie ludzkiego organizmu w warunkach dla niego odmiennych niż zwykle, nie jest przewidywalne. Znane są przypadki takie, jak np. Austriaka Petera Habelera (partnera Messnera podczas pierwszego beztlenowego wejścia na Everest), który po wielu latach wspinania na dużych wysokościach postanowił ponownie zdobyć Everest, tyle że w stylu tradycyjnym, czyli na tlenie. Jednak ten czynny alpinista nagle zachorował na obrzęk płuc i to przed wejściem. Ledwo go odratowano. Podobnie Nowozelandczyk Gary Ball – kiedyś doskonały himalaista, partner sławnego Roba Holla. Zmarł na wyprawie na Dhaulagiri, w wyniku choroby wysokościowej. Andrzej Czok – wybitny polski himalaista zmarł w podobny sposób na zimowej wyprawie na Kangczendzongę¹. Wśród alpinistów powtarzana jest teoria, która mówi, że istnieje zjawisko „pamięci wysokościowej” – oznacza ono, że człowiek, który co najmniej raz w życiu przebywał na danej wysokości (np. 4000 m n.p.m.), będzie się czuł na tej wysokości lepiej, gdy np. za rok lub dwa ponownie osiągnie tę wysokość – oczywiście w porównaniu do „nowicjuszy” na tej wysokości². Jak widać nie każda teoria ma potwierdzenie w praktyce, a przynajmniej nie w każdym przypadku. Asia, podobnie jak wspomniani wyżej himalaiści, nie była nowicjuszem. Wcześniej wspiniała się w Tatrach i Alpach, wypadek zaś miał miejsce w regionie **Ladakhu**, który leży na wysokości 3500 m n.p.m., a więc nie tak wysoko. Dla porównania **Matterhorn** – szczyt położony w Alpach, sięgający wysokości 4478 metrów jest corocznie oblegany przez narciarzy amatorów. Z białego szaleństwa czerpią tam uciechę dorośli i dzieci z całej Europy. Tereny narciarskie znajdują się na wysokości 2050 - 3883 m n.p.m. Dla porównania najwyższy szczyt Polski Rysy ma 2503 metry, a więc różnica wzniesień między nim a Ladakhu to zaledwie niecałe tysiąc metrów. A jednak mimo przygotowania i dobrej kondycji fizycznej, organizm Asi, podobnie jak Balla czy Holla, zareagował na taką wysokość niespodziewanie. Dużo można by jeszcze opowiadać o tej chorobie, my jednak zamierzamy skupić się teraz na pomocy, jaką chcielibyśmy udzielić Asi. W tym właśnie celu wraz z Tomkiem Kobielskim zorganizowaliśmy serię spotkań, podczas których Tomek prezentuje slajdy ze swoich wypraw i opowiada o tym, jak zdobył „Koronę Ziemi”. Spotkania, prelekcje i wystawy fotografii Tomka poświęcone są właśnie Asi. W ich trakcie opowiadamy także o wypadku naszej koleżanki i po-

¹ Pawłowski R.: *Smak gór*. Katowice 2008, s. 98.

² Miotk M.: *Choroba wysokogórska*. „Góry” 2006, nr 5 (144).

dajemy numer konta fundacji, która opiekuje się nią, prosząc o pomoc. Ten sam numer konta oraz instrukcję wypełnienia odpowiednich pól w kwestionariuszu PIT umieściliśmy na naszej stronie internetowej www.biblioteka.awf.katowice.pl. Już niedługo będziemy rozliczali się z fiskusem, mamy więc możliwość przekazania swojego 1% na rzecz naszej podopiecznej. Dotychczasowe spotkania odbyły się na Politechnice Śląskiej, Uniwersytecie Wrocławskim, a także w Rybniku. Niedługo natomiast będą w Krakowie, Łodzi (telewizja TOYA) oraz na Uniwersytecie Warszawskim. Przed nami wiele do zrobienia. Plany mamy odważne. Ale o tym opowiem kolejnym razem.

Mgr Agnieszka Stachura jest pracownikiem Działu Gromadzenia i Opracowania Zbiorów Biblioteki Głównej AWF im. Jerzego Kukuczki w Katowicach. Zajmuje się również organizacją wystaw w Bibliotece.



1% podatku dla Asi Zakolskiej

Asia Zakolska jest sparaliżowana. W lipcu 2008 r. na wyprawie w Himalajach doznała ciężkiego udaru i obrzęku mózgu wskutek choroby wysokościowej. Tylko cudem przeżyła ciężką operację mózgu. Obecnie pomóc mogą jej tylko wieloletnie kosztowne zabiegi rehabilitacyjne.

Mogą Państwo pomóc Asi, przekazując 1% podatku na jej leczenie. Wystarczy w tym celu wpisać następujące informacje w deklaracji podatkowej.

H. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POZYTKU PUBLICZNEGO (OPP) Należy podać nazwę OPP, numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS) oraz wysokość kwoty dla OPP.			
124. Nazwa OPP	Fundacja Dzieciom "Zdążyć z Pomocą" ul. Łomianańska 5, 01-685 Warszawa		
125. Numer KRS	KRS 0000037904	Wnioskowana kwota Kwota z poz. 126 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 120, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.	126.
			zł. gr
I. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE W poz. 127 można podać m.in. dane ułatwiające kontakt z podatnikiem, w poz. 128 cel szczegółowy 1% oraz poprzez zaznaczenie kwadratu w poz. 129 wyrazić zgodę na przekazanie OPP danych, o których mowa w art.45c ust.5 ustawy, tj. imienia, nazwiska, adresu oraz wysokości kwoty z poz. 126.			
127.			
128. na leczenie Joanny Zakolskiej, nr podopiecznego: 6120			129. Wyrażam zgodę <input type="checkbox"/>